

Śladami Jezusa

Miejsca z Biblii czy Ewangelii na wyciągnięcie ręki? Wystawa, jaką można zwiedzać w Częstochowie, daje możliwość przeniesienia się do Jerozolimy sprzed 2 tys. lat.

Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze w te wakacje ma jeszcze jeden cel wizyt pielgrzymów. Ekspozycja „Śladami Jezusa” to multimedialna opowieść o historii Zbawiciela i rozwoju chrześcijaństwa na przestrzeni wieków, a wszystko w świetle Ewangelii, tradycji i nauki.

Na poziomie

Za realizacją wydarzenia stoją ci sami ludzie, którzy mają na swoim koncie takie produkcje, jak film „Miasto ruin” dla Muzeum Powstania Warszawskiego, „Niezwykcieżeni” dla Instytutu Pamięci Narodowej czy projekt wystawy stałej Muzeum Historii Polski. - Do jej powstania zostały wykorzystane spektakularne wizualizacje, animacje komputerowe, repliki unikalnych eksponatów, poruszająca muzyka oraz zapachy - opowiada Daria Jędras ze studia Tengent, które odpowiada za koncepcję i realizację wystawy. Jej narratorem jest aktor Piotr Fronczewski, którego głos zanurza zwiedzających w kolejne rozdziały opowieści i towarzyszy na wszystkich etapach wystawy. Z kolei klimatu bliskowschodniego świata dopełniają pieśni w języku aramejskim w wykonaniu mieszkającej w Polsce syryjskiej artystki Myrny Kbbeh. Opieki merytorycznej nad ekspozycją podjął się franciszkanin z Jerozolimy o. Narcyz Klimas - naukowiec i badacz, wybitny autorytet w tematyce historii Bożego Grobu. Jak przyznaje, wystawa „Śladami Jezusa” zamienia setki stron naukowych opracowań w spójną i ciekawą opowieść o wydarzeniach, ludziach i miejscach związanych z początkami chrześcijaństwa. - To idealna, świeża forma przekazania tej wiedzy zarówno młodzieży, jak i dorosłym - podkreśla o. Klimas.

Z kolei producent i pomysłodawca wystawy Krzysztof Noworyta podkre-



śla, że została ona zaprojektowana tak, by przemawiać zarówno do umysłu, jak i serca. - Dostarcza wiedzę i oferuje duchowe przeżycie - podkreśla, dodając, że zwiedzający będą mogli stanąć u stóp Golgoty, poznać historię Bożego Grobu, obejrzeć wyjątkowe obiekty związane z historią Jezusa i pomyśleć o swojej roli w tej opowieści.

Być, patrzeć, czuć

Opinie osób, które wystawę już obejrzały, pokazują, że warto się wybrać do Częstochowy i osobiście przenieść w czasie. - Nie byłam w Ziemi Świętej,

ale miałam wrażenie, że tam jestem - przyznaje Anna. Z kolei pani Barbara dodaje, że „wszystko to, co przed 2 tys. lat przeżywał Jezus, można zobaczyć i odczuć osobiście, chociażby w nocy w ogrodzie Getsemani, gdzie Jezus modlił się i odczuwał tak zwyczajnie po ludzku lęk”. Dla pana Artura tym, co go zaskoczyło, była doskonale opowiedziana historia cywilizacji łańciskiej w kontekście zmian kulturowych. - Najlepsza, chyba nie tylko w tej części Europy, wystawa multimedialna oparta na rzetelnych i wiarygodnych

Wystawa zamienia setki stron naukowych opracowań w spójną i ciekawą opowieść o wydarzeniach, ludziach i miejscach związanych z początkami chrześcijaństwa.

źródłach naukowych. Pokazuje wyraźnie, że na Jasną Górę prowadzą nas stopy Jezusa. W dzisiejszych zmianach w obrębie kultury musimy przypominać sobie i innym, że dopóki chodzimy „Śladami Jezusa”, dopóty jesteśmy bezpieczni. Wystawa stawia mnóstwo pytań. Odpowiedź oczywiście zależy od nas - puentuje.

Po śladach Jezusa

Plan wystawy został pomyślany tak, by opowiedzieć najważniejsze chwile z ostatnich dni życia Jezusa i to, co wydarzyło się po jego śmierci. Już na samym początku przenosimy się do Jerozolimy 33 r. n.e., a dokładnie do Wieczernika. Choć wiemy, jak dalej potoczy się ta historia, podążamy przez kolejne sale, odwiedzając Ogrójec, Golgotę, Grób Pański. A wszystko takie, jak wyglądało 2 tys. lat temu. W sali „Ślady zmartwychwstania” prezentowane są trzy całuny: z Owiedo, Turynu i Manopello, które badacze wskazują jako autentyczne ślady po Jezusie. Autorzy wystawy dokonują zabiegu nałożenia jednego na drugi tak, jak nakłada się warstwy, by zwiedzający mógł zobaczyć to, co potwierdzają badania: że na wszystkich trzech odbite są ślady tego samego mężczyzny żyjącego w I w. w Palestynie - Jezusa.

Wystawa opowiada również, jak na przestrzeni wieków zmieniało się miejsce śmierci i zmartwychwstania, o historycznych osobach, które stały za tymi zmianami, a także, jak na przestrzeni wieków rozwijało się chrześcijaństwo. Elementem opowieści jest również historia obecności Polaków w Ziemi Świętej. JAG

KONKURS

Mamy dla Państwa dziesięć wejściówek na wystawę „Śladami Jezusa” w Częstochowie. By wziąć udział w konkursie, należy wysłać SMS o treści: **ECHO2.odpowiedz na numer 7168 (1,23 zł z VAT) od czwartku, 1 sierpnia, od godz. 10.00, do środy, 7 sierpnia, do 22.00.** Wygra dziesięć osób, które najciekawiej odpowiedzą na pytanie: „Chcę podążać śladami Jezusa, bo.....!”. Uwaga - odpowiedź nie może przekroczyć 160 znaków. Regulamin znajduje się na stronie www.echokatolickie.pl. Listę nagrodzonych zamieścimy w 33 nr. „Echa”.

Zaproszenie do Ziemi Świętej

PYTAMY o. Narcyza Klimasa OFM z Prowincji Niepokalanego Poczęcia w Polsce, w służbie Kustodii Ziemi Świętej, opiekuna merytorycznego wystawy „Śladami Jezusa”.

Od 31 lat żyje Ojciec w Jerozolimie. Czym Ojciec się zajmuje?

Na co dzień prowadzę wykłady z historii Kościoła oraz Ziemi Świętej w międzynarodowym Seminarium Franciszkańskim, które gromadzi studentów z całego świata. Pełnię również funkcję dyrektora Historycznego Archiwum Kustodii Ziemi Świętej. Urządziłem je na nowo, katalogując dokumenty datowane od 1230 r.

Ale oprócz pracy, jest coś jeszcze... Codziennie przemierza Ojciec ścież-

ki Jezusa, apostołów, pierwszych chrześcijan...

To prawda, jednak wszystko zależy od aktualnej sytuacji politycznej: czy jest pokój, czy też go nie ma. Także od tego, czy przyjeżdżają pielgrzymi i trzeba ich oprowadzić. To również codzienna praca duszpasterska, głoszenie słowa Bożego, rekolekcje. I rzeczywiście, wszystko to mam szczęście prowadzić w miejscach, gdzie był początek... Te miejsca przemawiają do człowieka na każdym kroku.

Poproszono Ojca o opiekę merytoryczną nad wystawą. Dlaczego warto ją odwiedzić?

Dla tych, którzy byli w Ziemi Świętej, to wspaniałe przypomnienie tych najważniejszych miejsc, odświeżenie tamtych przeżyć. Z kolei dla tych, którzy nie byli, wystawa stanowi doskonałe zaproszenie i uświadomienie, co mogą przeżyć, wybierając się w podróż. Jest również warta zwiedzenia dlatego, że przedstawia pewne szczegóły, których obecnie w Jerozolimie na żywo nie zobaczymy, bo wiele rze-

czy zostało przebudowanych. Na wystawie dokładnie została przedstawiona m.in. historia Bazyliki Grobu Świętego.

Jakie emocje towarzyszą zwiedzającym?

Wystawa zabiera widzów w interaktywną podróż przez najważniejsze momenty życia Jezusa. Na przykład wchodząc do wieczernika, patrząc na skałę agonii w Getsemani, słuchając cykad i czując zapach kwiatów, a potem przenosząc wzrok na Golgotę, od razu przypominamy



sobie to, o czym czytamy w Piśmie Świętym, słuchamy podczas Triduum. Wystawa jest doskonałym pretekstem, zaproszeniem do pogłębienia swojej wiedzy, przypomnienia niektórych kwestii, zarówno przez dorosłych, jak i dzieci.

Dziękuję za rozmowę.